

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **P. P.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 stycznia 2026 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 12 czerwca 2025 r., sygn. akt II Ka 90/25,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 3 grudnia 2024 r., sygn. akt II K 475/23,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. D. K. , jako obrońcy skazanego wyznaczonemu z urzędu, kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć 60/100) złotych, obejmującą już należny VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie oraz kwotę 16,10 (szesnaście 10/100) złotych tytułem zwrotu kosztów korespondencji;**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 12 czerwca 2025 r., sygn. akt II Ka 90/25, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 3 grudnia 2024 r., sygn. akt II K 475/23, wniosł obrońca P. P. . Zarzucił w niej:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 oraz art. 410 k.p.k., co spowodowało wadliwą kontrolę odwoławczą wyroku przez Sąd Okręgowy polegającą na tym, że Sąd ten ograniczył się do pobieżnego, selektywnego rozpoznania zarzutów apelacyjnych i podtrzymał wyrok skazujący, uznając, iż zeznania pokrzywdzonej A. K. oraz świadek J. K. w zakresie obciążającym skazanego uznane zostały za w pełni wiarygodne, pomimo iż treść tych zeznań nasuwała wątpliwości z uwagi na fakt występujących u pokrzywdzonej zaburzeń mowy (afazja) bądź też pośredniego ich charakteru;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie:

- wniosków dowodowych obrońcy skazanego o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów w sytuacji, w której biorąc pod uwagę treść opinii biegłych M.Ż. oraz W.I. w zestawieniu z przedłożonymi przez oskarżonego dowodami w postaci dokumentacji medycznej oraz opinii innych biegłych psychiatrów obejmujących zbliżony okres opiniowania, wobec ujawnionych sprzeczności oraz lakoniczności opinii wyłączającej możliwość oparcia o nią ustaleń faktycznych, a przy tym uniemożliwiającą kontrolę sposobu, w jaki biegli doszli do stawianych przez nich wniosków w zakresie pełnej poczytalności skazanego przez cały okres objęty zarzutem, zasadnym było skorzystanie z nowej opinii wydanej przez inny zespół psychiatrów, po zapoznaniu się przez ten zespół ze wszystkimi opiniami złożonymi w toku postępowania;

- wniosków dowodowych skazanego o dopuszczenie dowodu z nowej opinii psychiatryczno-psychologicznej odnoszącej się do pokrzywdzonej A. K. w sytuacji,

w której sporządzona w toku postępowania opinia biegłych nie pozostawała opinią jasną oraz zupełną, a to z uwagi na niedostateczne uwzględnienie przez opiniujące występujących u pokrzywdzonej zaburzeń mowy (afazji) oraz niedostateczne rozważenie wpływu tych zaburzeń na sposób odbioru komunikowanych przez pokrzywdzoną treści zarówno w toku korespondencji prowadzonej ze skazanym, jak i w toku zeznań złożonych przez nią w toku postępowania przygotowawczego oraz sądowego.

W opinii obrońcy taka fragmentaryczna ocena materiału dowodowego, połączona z brakiem uzupełnienia istotnych luk dowodowych, skutkowałą utrzymaniem wyroku skazującego mimo niewyjaśnionych wątpliwości, co pozostaje w sprzeczności z zasadą *in dubio pro reo* oraz domniemaniem niewinności i stanowi obrazę wskazanych wyżej przepisów procesowych.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym oraz zasądzenie kosztów obrony z urzędu udzielonej skazanemu w postępowaniu kasacyjnym według norm prawem przypisanych i wydatków, obejmujących koszty korespondencji w łącznej kwocie 16,10 zł.

W odpowiedzi na tę kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja ta jest oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Obrońca kwestionuje w niej kontrolę odwoławczą w zakresie podzielenia przez Sąd drugiej instancji dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań pokrzywdzonej i jej matki jako wiarygodnych. Zdaniem obrońcy w niedostateczny sposób uwzględniono bowiem występujące u pokrzywdzonej zaburzenia mowy (afazja), zaś w odniesieniu do jej matki nie nadano odpowiedniego znaczenia temu, że była ona świadkiem „ze słyszenia”, co w obydwu wypadkach wymagało ostrożności w ocenie tych źródeł dowodowych. Rzecz w tym, że takie stwierdzenia w żadnym razie nie podważają prawidłowo przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej. Obydwa orzekające w sprawie Sądy miały przecież na uwadze omawiane tu okoliczności, zaś uznanie za wiarygodne zeznań

świadka, u którego stwierdzono zaburzenia mowy w postaci afazji czy też świadka „ze słyszenia” samo w sobie w oczywisty sposób nie może świadczyć, że ocena tych dowodów była niezgodna z art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy podkreślił już przy tym, że depozycje pokrzywdzonej i jej matki wzajemnie ze sobą korespondują i są zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym sprawy, a to w szczególności z dokumentami w postaci zestawienia operacji bankowych czy protokołem oględzin płyty CD zawierającej konwersację między pokrzywdzoną a oskarżonym. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd odwoławczy prawidłowo odniósł się do obydwu apelacji w zakresie oceny omawianych dowodów, w szczególności co do tego, że oskarżony miał wiedzę o stanie zdrowia pokrzywdzonej. Zarzut pierwszy kasacji ma wybitnie polemiczny charakter. To zaś, że przeprowadzona ocena dowodów nie spełnia oczekiwań obrony, nie świadczy o naruszeniu przez Sąd odwoławczy prawa.

W zakresie drugiego zarzutu kasacji dotyczącego nieuwzględnienia wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłych psychiatrów co do oskarżonego oraz o dopuszczenie dowodu z nowej opinii psychiatryczno-psychologicznej odnoszącej się do pokrzywdzonej, stwierdzić trzeba, że przekonująco wypowiedział się już Sąd odwoławczy. Co do potrzeby powołania biegłych psychiatrów celem wydania opinii dotyczącej oskarżonego Sąd ten wskazał, że opinie zasadnicza i uzupełniająca psychiatrów nie zawierają wadliwości, o jakich mowa w art. 201 k.p.k. Z kolei sama okoliczność, że dotychczas uzyskane w sprawie opinie biegłych nie są przekonujące dla strony procesowej nie może stworzyć podstawy do powołania w tej sprawie kolejnych biegłych celem wydania nowej opinii. Opinię biegłego ocenia sąd i to ten organ procesowy decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca w treści, czy odpowiada na pytania zakreślające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna oraz czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności. Jeżeli opinia spełnia powyższe wymogi, to sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłego tylko dlatego, że złożona opinia jest niekorzystna dla strony.

Sąd odwoławczy stwierdził, że sporządzona przez biegłych opinia zasadnicza oraz uzupełniająca są jasne, logiczne i przekonujące. W opinii zasadniczej biegli psychiatrzy jasno wskazali, że w chwili popełniania przestępstwa

działanie podejrzanego nie miało motywacji psychotycznej, podejrzany miał zdolność do rozpoznania znaczenia czynów, jak i do pokierowania swoim postępowaniem. Z kolei w opinii uzupełniającej biegli psychiatrzy podtrzymali w całej rozciągłości sporządzoną przez nich opinię zasadniczą, a nadto wskazali, że działania P. P. w przedmiotowej sprawie nie miały motywacji psychotycznej, a były działaniami z chęci zysku, popełnianymi w przemyślany sposób. W ocenie Sądu odwoławczego przedmiotowe opinie zawierały jasne odpowiedzi na sformułowane do biegłych pytania, a wnioski dotyczące ściśle stanu poczytalności oskarżonego trafnie odnosiły się do okresu, jak również do charakteru zarzucanego mu w niniejszym postępowaniu czynu i są w tym zakresie wyczerpujące. Brak jest zatem w ocenie Sądu podstaw do powzięcia jakichkolwiek wątpliwości co do prawidłowości powyższych dokumentów. Jednocześnie na przydatność opinii uzupełniającej w żadnym wypadku nie wpływa fakt, że została ona złożona przez biegłych po terminie wyznaczonym przez Sąd Rejonowy. Tym samym Sąd odwoławczy podzielił zapatrywania Sądu *meriti* w omawianej materii.

Podobnie brak było podstaw w ocenie Sądu odwoławczego do dopuszczenia dowodu z opinii psychiatryczno-psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej, jako że dowody z opinii sądowo-psychologicznej i uzupełniającej opinii sądowo-psychicznej, są jasne i klarowne oraz udzielają odpowiedzi na postawione biegłym pytania. Już Sąd *meriti* stwierdził, że oceniając zeznania świadka uwzględnił wnioski opinii sądowo-psychologicznej z opinią uzupełniającą, w których wykluczono zdolność pokrzywdzonej do konfabulacji, jak również stwierdzono, iż pokrzywdzona przedstawiła okoliczności zdarzeń w taki sposób, jak je zapamiętała z uwzględnieniem jej zaburzeń w zakresie mowy i logicznego myślenia.

Również zatem w zakresie opinii biegłych obrona polemizuje obecnie ze stanowiskiem Sądu odwoławczego, wskazując na kwestie, które organ ten już miał na uwadze i przekonująco odniósł się do nich. I tym razem obrońca nie wykazał, że doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, jak tego wymaga się od kasacji.

Nie doszło też do naruszenia wskazywanych w uzasadnieniu kasacji zasad procesowych. Materiał dowodowy został oceniony obiektywnie w jego całokształcie, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. Przypomnieć też trzeba, że do obrazu art. 5 § 2

k.p.k. może dojść wyłącznie wtedy, gdy to w ocenie sądu ujawniły się wątpliwości, o jakich tam mowa (względnie powinny się pojawić), a nie wówczas, gdy takie wątpliwości - jak w niniejszej sprawie - dostrzega wyłącznie strona procesu bądź jej procesowy przedstawiciel. Uzasadnienie wniesionej kasacji wskazuje, że obrońca stara się w istocie podważyć przyjęte w sprawie przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, w pełni zaaprobowane następnie przez Sąd odwoławczy. Nie temu celowi służy jednak nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną, i z tego powodu obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, zasądzając na rzecz obrońcy z urzędu stosowne wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie oraz wnioskowaną przez obrońcę kwotę tytułem zwrotu poniesionych kosztów korespondencji.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł.]